

Chociaż zasady odchowu cieląt zostały dokładnie poznane, to w wielu gospodarstwach wskaźnik ich zachorowalności i śmiertelności często przekracza nawet 50%.

Oprócz czynników środowiskowych i zakaźnych, istotnym tego powodem mogą być błędy żywieniowe.

Specyfika działania układu pokarmowego u cieląt

W przeciwieństwie do dorosłego bydła, cielęta po urodzeniu są zaliczane do zwierząt monogastrycznych. Oznacza to, że ich przedżołądki charakteryzują się słabym stopniem rozwoju, co wyklucza możliwość mikrobiologicznego rozkładu paszy. Dlatego też, w pierwszych dniach życia pobierają one tylko pokarm płynny (siara, mleko), który za pomocą odruchu ssania i rynienki przełykowej przedostaje się do żołądka właściwego, czyli trawieńca. Aby ta anatomiczna właściwość została jednak zachowana, należy pamiętać o prawidłowym sposobie karmienia.

Sposób pojenia cieląt

W warunkach naturalnych cielęta pobierają siarę i mleko bezpośrednio od matki, trzymając głowę na wysokości jej wymienia. Taka pozycja pozwala na odpowiednie ustawienie przełyku, zaciśnięcie „niedojrzałych” przedżołądków w rynienkę, a tym samym na transport pokarmu bezpośrednio do trawieńca. Dobrą alternatywę wyżej opisanej metody stanowią butelki lub wiadra ze smoczkiem, które z powodzeniem są wykorzystywane na fermach bydła mlecznego. Niestety wciąż zdarzają się gospodarstwa, w których nagminnie praktykowany jest sposób pojenia cieląt z wiader ustawionych na podłożu. Wbrew wielu opiniom, takie postępowanie sprzyja gromadzeniu się mleka lub preparatu mlekozastępczego w żwaczu, a to z kolei skutkuje występowaniem najpierw kwasicy, a następnie biegunki.

Prawidłowo odchowane cielęta to gwarancja sukcesu

Efektywność odchowu cieląt ma swój początek w

Prawidłowa pozycja pojenia pozwala na odpowiednie ustawienie przełyku, zaciśnięcie „niedojrzałych” przedżołądków w rynienkę, a

okresie prenatalnym (przed urodzeniem), dlatego każdy hodowca powinien najpierw zadbać o stan zdrowia i prawidłowy przebieg ciąży u krów. W tym zakresie, oprócz warunków utrzymania i czynników mikroklimatycznych należy przede wszystkim optymalizować żywienie tak, aby nie dopuścić zarówno do otłuszczenia, jak i wychudzenia. Dlaczego? Zbyt wysoka kondycja krów przed wycieleniem zwiększa prawdopodobieństwo otłuszczenia dróg rodnych. Niestety taka przypadłość bardzo często wpływa na wydłużenie akcji porodowej, co może skutkować rodzeniem się cieląt słabych, a nawet martwych. Z kolei u krów z niską kondycją bardzo często obserwujemy niską masę urodzeniową oraz obniżoną żywotność osesków.

tym samym na transport pokarmu bezpośrednio do trawieńca. Fot. Josera

Etapy żywienia w czasie odchowu cieląt

Kolejnym czynnikiem newralgicznym podczas odchowu cieląt jest żywienie cieląt, które składa się z trzech następujących po sobie etapów: żywienie siarą, żywienie mlekiem lub preparatami mlekozastępczymi oraz żywienie paszami stałymi. Jeżeli chodzi o siarę, to stanowi ona pierwszą wydzielinę gruczołu mlekowego krów w laktacji, która jest „bogactwem” składników pokarmowych oraz immunoglobulin, niezbędnych do kształtowania wysokiego poziomu odporności biernej. Przystawalność ciał odpornościowych maleje jednak z każdą kolejną godziną, dlatego siara powinna być podana cielęciu jak najwcześniej po urodzeniu i jak najczęściej w pierwszej dobie życia.

Jakość preparatu mlekozastępczego

Drugi etap odchowu rozpoczyna się bezpośrednio po okresie siarowym i od tego momentu cielęta są karmione już mlekiem pełnym. Z uwagi jednak na fakt, że w gospodarstwach mlecznych cała jego ilość kierowana jest do sprzedaży, po okresie siarowym cielęta

otrzymują zwykle pójło w postaci preparatu mlekozastępczego. Obecnie na rynku istnieje wiele produktów, jednak przed zakupem hodowca musi zwrócić uwagę na kilka szczegółów. Generalnie, preparaty przeznaczone dla cieląt do 3. tygodnia życia powinny charakteryzować się wysoką strawnością i przyswajalnością składników pokarmowych, a to jest możliwe dzięki wysokiej zawartości komponentów mlecznych oraz niskiemu poziomowi włókna, bliskiemu 0%. Zgodnie z tym, źródłem białka powinno być głównie odtłuszczone mleko w proszku oraz serwatka. Za lepsze źródło energii uznaje się tłuszcze pochodzenia zwierzęcego (tój i smalec), jednak intensywny rozwój technologiczny pozwolił na wykorzystywanie z powodzeniem tłuszczów roślinnych.

Z kolei w trzecim etapie odchowu cieląt (2.-3. miesiąc życia) przedżołądki cieląt powinny być na tyle dobrze rozwinięte (90% całkowitej pojemności), aby młody przeżuwacz mógł w pełni korzystać ze składników pokarmowych pochodzących z pasz stałych.

Niestety wciąż zdarzają się gospodarstwa, w których nagminnie praktykowany jest sposób pojenia cieląt z wiader ustawionych na podłożu. Wbrew wielu opiniom, takie postępowanie sprzyja gromadzeniu się mleka lub preparatu mlekozastępczego w żwaczu, a to z kolei skutkuje występowaniem najpierw kwasicy, a następnie biegunki.

Jak odsadzać cielęta?

Rozwój przedżołądków jest uwarunkowany pobieraniem pasz stałych, dlatego cielęta powinny mieć do nich dostęp już w 2. tygodniu życia. Do niedawna w wielu gospodarstwach dominującym pod tym względem komponentem było siano. Oczywiście zebrane we wczesnej fazie kwitnienia (połowa maja) stanowi doskonałe źródło białka, witamin i składników mineralnych, ale powstały w wyniku jego trawienia kwas octowy nie pozwala na rozwój funkcjonalny żwacza. Dlatego też w diecie osesków powinny znajdować się komponenty

treściwe, zawierające całe ziarna zbóż. Jakie są tego zalety? **Przede wszystkim pobieranie pełnego ziarna zmusza cielę do gryzienia i rozcierania pokarmu, a to z kolei posiada fundamentalne znaczenie w zakresie wzmacniania mięśni żuchwy.** Co więcej, tak wstępnie „nadgryziony” pokarm docierając właśnie w takiej strukturze do żwacza, drażni jego błonę śluzową, wywołując przy tym tzw. skurcze mięśni i ruchy mieszające. Jest to kolejny czynnik, który wpływa korzystnie na rozwój przedżołądków.

Prawidłowy rozwój żwacza

Nie należy również zapominać o końcowych produktach fermentacji komponentów treściwych. Na podstawie wielu obserwacji wykazano, że wydzielany podczas ich trawienia kwas propionowy sprzyja wykształcaniu się brodawek żwaczowych, będących główną powierzchnią wchłaniania lotnych kwasów tłuszczowych. Z kolei kwas masłowy wspomaga proces kształtowania kosmków na powierzchni jelita cienkiego, co również odgrywa istotną rolę w przyswajaniu składników pokarmowych. Zdecydowanie lepsze efekty w odchowcie cieląt można uzyskać na skutek stosowania mieszanki paszowej uzupełniającej z linii Performance – **CalfStar**. Jest to nowoczesna formuła, która stanowi nie tylko cenne źródło białka, witamin i składników mineralnych, ale także żywych i stabilizowanych kultury drożdży, wspierających proces fermentacji w obrębie żwacza. Ponadto Calfstar wyróżnia się atrakcyjnym zapachem oraz wysoką smakowitością, dzięki czemu gwarantuje bezproblemowe przejście z pasz płynnych na stałe. W takich warunkach możemy spodziewać się szybkiego rozwoju przedżołądków, a tym samym uzyskania wysokich średnich przyrostów dobowych masy ciała.

Nowoczesna mieszanka paszowa uzupełniająca CalfStar. Fot. Josera

Dobra rada!

Aby przedżołądki rozwijały się szybko i prawidłowo, oprócz wczesnej podaży paszy stałej, należy zapewnić cielętom stały dostęp do świeżej i czystej wody. Jest ona niezbędna do prowadzenia procesu fermentacji w żwaczu, a ponadto stanowi czynnik decydujący o wielkości pobrania i wykorzystania pasz stałych.